

# Przemoc wobec kobiet i kobieca agresja w kontekście ról płciowych i mylnego uznania („misrecognition”)

Joanna Dutka

## Violence against women and women’s aggression in light of gender roles and problems of misrecognition

**Abstract:** This article seeks to examine basic patterns of violence against women, myths surrounding those mechanisms as well as situations, in which women are perpetrators of the violence. The purpose is to draw attention to the fact, that violence affects women’s lives in social, economical and political areas, regardless if said violence happens in the public sphere or private sphere as well as how omission and lack of acknowledgement and deformation of female experience with violence affects women’s social standing.

**Keywords:** domestic violence, sexual abuse, violence against women, female aggression, recognition, gender norms, public space, private space

## Wstęp

W niniejszym artykule zarysuję problem kobiecych doświadczeń związanych z przemocą. Postaram się wykazać istnienie korelacji pomiędzy przemocą a kulturową konstrukcją płci, scharakteryzować sposób, w jaki ta ostatnia wpływa na kobiece doświadczenia związane z przemocą, a także na społeczną świadomość na ich temat. Będę posługiwała się

---

\* Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
joannadutka7@gmail.com

pojęciem przemocy w zakresie ograniczonym do przemocy fizycznej, którą rozumiem jako przemoc zadawaną lub zagrażającą fizycznemu ciału ludzkiemu. Zatem w zakresie tej definicji zawiera się również przemoc seksualna. Podejmuję problematykę przemocy z tego względu, że uważam ją za istotny czynnik wpływający na zjawisko wykluczenia społecznego, zaś same akty przemocy, ich bezpośrednie skutki dla zdrowia fizycznego i psychicznego ofiar oraz stosunki uznania implikowane przez przemoc (zadawaną lub zagrażającą), istotnie ograniczają możliwość społecznego uczestnictwa osób i grup, które są jej poddawane.

Przemoc może być stosowana tak w przestrzeni prywatnej, jak i publicznej<sup>1</sup>. Stosowanie przemocy w każdym z tych dwóch wymiarów życia społecznego wymaga wyartykułowania stojących za nim roszczeń do uznania. A zatem zmianę dotychczasowej sytuacji, w której doświadczenia kobiet doświadczających przemocy oraz kobiet stosujących przemoc, są niejednokrotnie wymazywane ze świadomości publicznej, a tym samym motywy, które nimi kierują, są w świadomości społecznej wypaczane oraz obciążane różnymi stereotypami czy wręcz mitami. Kluczowe dla zrozumienia tych roszczeń do uznania jest to, że nadawanie znaczenia wskazanym powyżej rodzajom przemocy dokonuje się najczęściej bez udziału samych kobiet – zarówno tych, które były bądź są ofiarami lub sprawcami przemocy, jak i bez „ogółu kobiet” rozumianych jako potencjalne adresatki regulacji społecznie stosowanej przemocy. Taki stan rzeczy powoduje nierozumienie potrzeb kobiet oraz ignorowanie ich roszczeń do realizacji tych potrzeb, sposobów ich zaspokajania, a także dalsze (niebędące bezpośrednim następstwem przemocy) ograniczenie społecznego, a nawet politycznego uczestnictwa kobiet.

Zastosowanie kategorii uznania w rozważaniach na temat przemocy może wydawać się kontrowersyjne a nawet niestosowne. Ale na nasze doświadczenia i tożsamości, tak jednostkowe, jak i kolektywne, nie składają się tylko pozytywne aspekty naszych osobowości i biografii. Adekwatne i sprawiedliwe uznanie musi również obejmować doznawane przez nas krzywdy oraz nasze własne przewinienia. Koncepcja uznania

---

<sup>1</sup> Ewa Nowak, Karolina M. Cern, *Ethos w życiu publicznym*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, ss. 67-70.

sięga swymi źródłami do myśli Hegla, choć niezwykle intensywnie rozwijana jest i interpretowana przez współczesnych filozofów, takich jak Axel Honneth i Nancy Fraser, gwoli zrozumienia i opisanie konfliktów społecznych. Według Honnetha uznanie jest relacją, w której jednostka przygląda się samej sobie w innych<sup>2</sup>. Ten relacyjny charakter uznania jest istotny, ponieważ implikuje intersubiektywność i to również w odniesieniu do cenionych wartości i żywionych emocji. Ten intersubiektywny – gdyż relacyjny – charakter uznania stanowi więc istotny element budowania wspólnoty społecznej. Sfera „bytu uznanego” (*Anerkanntseins*) jest podstawą wykształcenia się i dalszego kształtowania („transformacji”) struktur intersubiektywnych, w tym przede wszystkim sfery prawnej<sup>3</sup>. Dlatego do kategorii uznania chętnie odwołują się myśliciele polityczni i społeczni<sup>4</sup>.

Analizowane przeze mnie zjawiska posiadają znaczenie we wszystkich trzech wymiarach życia społecznego wskazanych przez Fraser. Praca badawcza niezbędna do dokładnej interpretacji tych znaczeń wykracza jednak poza ramy tego artykułu. Zgodnie ze wspomnianym ujęciem, we współczesnym, poddanym procesom globalizacji świecie, roszczenia do sprawiedliwości grup społecznych muszą uwzględniać trzy wymiary społeczne: redystrybucję w sferze materialnej, uznanie w sferze kulturowej i reprezentację polityczną. Te wymiary oddziałują na siebie, lecz nie podlegają wzajemnej redukcji<sup>5</sup>. W poszukiwaniu uniwersalnego uzasadnienia roszczeń do sprawiedliwości we wspomnianych powyżej sferach Fraser sięga po kategorię równości uczestnictwa. Ponadto wskazuje, że konieczne jest pragmatyczne podejście, uzależnione od rodzaju krzywd, które zamierzamy naprawić

<sup>1</sup> Axel Honneth, *Walka o uznanie. Moralna gramatyka konfliktów społecznych*, tłum. Jakub Duraj, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2012, s. 27.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 50.

<sup>4</sup> Por. Bartosz Wojciechowski, *Interkulturowe prawo karne. Filozoficzne podstawy karania w wielokulturowych społeczeństwach demokratycznych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009; Marek Zirk-Sadowski, Bartosz Wojciechowski, Karolina M. Cern (eds.), *Towards Recognition of Minority Groups. Legal and Communication Strategies*, Ashgate, Farnham 2014.

<sup>5</sup> Nancy Fraser, „Reframing Justice in A Globalizing World”, *New Left Review*, Vol. 36, November – December, 2005 (ss. 69-88).

i zróżnicowanych przeszkód osiągnięcia uczestnictwa społeczno-politycznego<sup>6</sup>.

Nie można jednak zapominać, że problem kobiecych doświadczeń z przemocą jest dodatkowo komplikowany poprzez fakt, że każda jednostka posiada złożone tożsamości z uwagi na funkcjonowanie w różnych kontekstach kulturowych i społecznych. W zależności od tych czynników różnicują się częstotliwość i wzorce doświadczania przez kobiety przemocy, możliwości jej zadawania, a także społeczne oraz publiczne uznanie tych doświadczeń, tudzież możliwości skutecznego wysuwania przez nie roszczeń do uznania. W różnych społeczeństwach inne zachowania są postrzegane jako akty przemocy, co znowuż zwrótnie wpływa na społeczne kształtowanie i reprodukcję relacji międzyludzkich oraz na wyniki badań, które przecież opierają się na powszechnym w danym społeczeństwie rozumieniu przemocy. W związku z tym Pewne grupy kobiet są znacznie bardziej narażone na przemoc od innych.

O skali oraz doniosłości problemu przemocy wobec kobiet może świadczyć już choćby to, że Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) uznaje przemoc przeciwko kobietom, szczególnie przemoc domową i seksualną, za jeden z najistotniejszych problemów zdrowia publicznego i zalicza ją do grona przestępstw związanych z naruszaniem Praw Człowieka, których nosicielami są kobiety<sup>7</sup>.

## 1. Przemoc w przestrzeni prywatnej

Do aktów przemocy domowej dochodzi pomiędzy ludźmi pozostającymi we względnie trwałym związku, w którym stosunki pomiędzy partnerami są bardzo niesymetryczne, jedna strona jest uzależniona od drugiej pod względem psychologicznym czy ekonomicznym, bardzo często boi się o życie i zdrowie swoje oraz rodziny. Ze względu na rozpowszechnione wzorce społeczne oraz skorelowane z nimi warunki społeczno-ekonomiczne tą stroną zazwyczaj jest kobieta. Mężczyzna ma

<sup>6</sup> Por. Nancy Fraser, „Social Justice in the Age of Identity Politics: Redistribution, Recognition and Participation”, in: Grethe B. Peterson (ed.), *The Tanner Lectures on Human Values*, Vol. 19, University of Utah Press, Salt Lake City 1998, ss. 33, 34.

<sup>7</sup> Źródła internetowe: <http://www.who.int/mediacentre/factsheets/fs239/en/>; data wejścia: 8.05.2014.

przeważnie większe społeczno-instytucjonalne możliwości dokonania redefinicji takiej sytuacji. Statystyki obrazujące ten problem różnią się w zależności od kraju, w którym zostały przeprowadzone odpowiednie badania. Według statystyk WHO 30% kobiet, które są lub były w związkach intymnych, doświadczyło przemocy ze strony partnera<sup>8</sup>. Tego rodzaju przemoc tworzy krótko- i długoterminowe problemy w sferze zdrowia fizycznego i psychicznego u ofiar i ich dzieci, ale również problemy ekonomiczne wynikające z ograniczonych możliwości podejmowania pracy zarobkowej przez kobiety, w tym utratę możliwości utrzymania siebie i dzieci. W analizach i raportach przeprowadzonych dla WHO można przeczytać, że „nieuzasadniony jest niski priorytet, który ciągle nadaje się temu rodzajowi przemocy w międzynarodowych planach, programach i budżetach”<sup>9</sup>. Z jednej strony, opinia publiczna nie wykształca odpowiedniej świadomości powszechności przemocy domowej, tudzież problemowi temu nie przyznaje się wagi stosownej do wpływu przemocy domowej na życie ofiar; a z drugiej strony, to uznanie dla ofiar jest niewłaściwe z powodu niezrozumienia mechanizmów działania przemocy domowej. Dlatego też przyszłe ofiary nie dostrzegają znaków ostrzegawczych poprzedzających zastosowanie wobec nich przemocy, bliscy nie zauważają symptomów związanych z byciem (stawaniem się) ofiarą przemocy domowej, a w konsekwencji same ofiary są częstokroć obwiniane za pozostawanie w związku ze swym oprawcą.

Przemoc domową można przyrównać do tortur, ponieważ jest intensywna fizycznie, oraz wywiera podobny wpływ psychologiczny na osoby jej doświadczające. Typowa w tych przypadkach powtarzalność stosowania przemocy powoduje izolację społeczno-towarzyską ofiary<sup>10</sup>. Tym samym ofiara staje się bardziej podatna na dalsze krzywdy. Bliskość

---

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> Claudia García-Moreno (ed.), *Addressing violence against women and achieving the Millennium Development Goals*, World Health Organization Press, Genewa, 2005, s. 1.

<sup>10</sup> Marcia Nina Bernardes, “Domestic Violence, Discrimination and Participatory Parity: An Analysis of Brazilian Law in Light of the Theory of Democratic Justice”, in: Marek Zirk-Sadowski, Bartosz Wojciechowski, Karolina M. Cern (eds.), *Towards the Recognition of Minority Groups. Legal and Communication Strategies*, op. cit., s. 116.

między ofiarą a sprawcą oraz oddziaływanie rozpowszechnionych stereotypów ról płciowych, sprzyjają normalizacji, a także usprawiedliwianiu dyskryminacji<sup>11</sup> i przemocy przeciwko kobietom<sup>12</sup>. W niektórych kulturach występuje społeczny konsensus co do tego, wewnątrznych sprawy rodziny nie należy upubliczniać, a ofiara nie powinna poszukiwać pomocy poza rodziną – odstępstwo od tych wytycznych postrzegane jest jako zachowanie przynoszące wstyd. Ponadto, przez istniejący stereotyp kobiecej uległości, wiele ofiar decyduje się na „przetrzymanie” wszystkiego, co im się przydarza. Wiele kobiet ma poczucie winy, uważając **że powinny były być** posłuszne mężczyznom, **z którymi żyją**, lub że spowodowały atak jakimś „przewinieniem”.

Wśród sprawców przemocy rodzinnej, a czasami również ofiar, panuje niejednokrotnie nieuświadomione przekonanie, iż mężczyzna, zgodnie z przypisaną mu rolą powinien sprawować kontrolę nad pozostałymi członkami rodziny. Uprzywilejowana pozycja zazwyczaj uzasadniona jest poprzez tradycyjną rolę mężczyzny jako żywiciela rodziny i jednocześnie postrzeganie kobiet jako zależnych od mężczyzny<sup>13</sup>. Przemoc jest po prostu formą spełniania bądź próbą odzyskiwania tej kontroli<sup>14</sup>.

Sytuacje, w których to kobieta jest agresorem, a mężczyzna ofiarą, są przez opinię publiczną najczęściej niezauważane i pomijane. W wielu wypadkach użycie przemocy przez kobiety wiąże się z obroną osobistą (w czasie ataku partnera) lub jest dokonywane w akcie desperacji spowodowanej powtarzalnością stosowanej wobec nich przemocy i niemożliwością ucieczki. Jednak nie wszystkie przypadki kobiecej przemocy

---

<sup>11</sup> Anthony Giddens, *Sociology*, Polity Press, Cambridge 2006, s. 492.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 116.

<sup>13</sup> Liz Kelly and Nicole Westmarland, *Domestic Violence Perpetrator Programmes Steps To Change Executive Summary*, January 2015, źródła internetowe: <http://respect.uk.net/wp-content/uploads/2015/01/Project-Mirabal-executive-summary-EMBARGO-00.01-MONDAY-12-JANUARY-2015.pdf>; data wejścia: 23.01. 2015. s. 3.

<sup>14</sup> Przemiany społeczne zmierzające ku bardziej egalitarnym rolą płciowym mogą powodować poczucie utraty kontroli, a zatem jednego z wyznaczników męskości, co manifestuje się w formie agresji, por.: Wini Breines, Linda Gordon, „The New Scholarship on Family Violence”, *Signs*, Vol. 8, No. 3 (Spring), 1983, (ss. 490-531), ss. 492, 516.

domowej to akty samoobrony. Wiele kobiet szukających schronienia w ośrodkach dla ofiar żyła w związku, w którym oboje partnerzy stosowali wobec siebie nawzajem przemoc tudzież znęcali się nad sobą<sup>15</sup>. Według Philipa W. Cooka większość ośrodków badawczych w Stanach Zjednoczonych oraz Kanadzie odnotowuje porównywalne statystyki męskiej i kobiecej przemocy domowej, jednak kobiety częściej zgłaszają sytuacje, w których padły ofiarami, jak i swoje własne akty przemocy. Wynika to prawdopodobnie z postrzegania przez same kobiety własnych zachowań jako odbiegających od normy<sup>16</sup>. Wyniki wcześniejszych badań stwierdzały jednak znacznie większą dysproporcję między płciami w kwestii stosowania przemocy domowej (według tych badań 85% ofiar stanowiły kobiety)<sup>17</sup>. Wskaźnik przemocy domowej może się znacząco różnić między krajami; jak wynika z badań odsetek bitych kobiet jest kilkakrotnie wyższy w Stanach Zjednoczonych niż w Kanadzie<sup>18</sup>.

W statystykach domowych interwencji policji w Polsce w latach 2000 i 2005 widoczna jest dramatyczna dysproporcja między odsetkiem kobiet i mężczyzn padających ofiarami przemocy domowej – kobiety są niewspółmiernie częściej ofiarami, natomiast mężczyźni byli sprawcami ponad 90 procent wszystkich incydentów<sup>19</sup>. Chociaż nowsze badania wskazują na porównywalny odsetek wiktymizacji kobiet i mężczyzn, to jednak nadal w wyniku przemocy to kobiety doznają poważniejszych obrażeń, częściej boją się o życie własne i dzieci, a także częściej padają ofiarami powtarzającej się przemocy<sup>20</sup>.

<sup>15</sup> Por. Philip W. Cook, *Abused Men: The Hidden Side of Domestic Violence*, ABC-CLIO, Westport 2009, s. 7.

<sup>16</sup> Ibidem, ss. 9-11.

<sup>17</sup> Paula K. Ludberger-Love, D. Karen Wilkerson, “Battered Women”, in: Paula K. Lundberg-Love, Shelly L. Marmion (eds.), *„Intimate” Violence Against Women: When Spouses, Partners, Or Lovers Attack*, Greenwood Publishing Group, Westport, 2006, s. 36.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 36.

<sup>19</sup> Józef Oleński, Halina Dmochowska (red.), *Kobiety w Polsce*, Główny Urząd Statystyczny, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2007, ss. 247-248. Źródła Internetowe: [http://stat.gov.pl/cps/rde/xbr/gus/Kobiety\\_w\\_Polsce.pdf](http://stat.gov.pl/cps/rde/xbr/gus/Kobiety_w_Polsce.pdf); data wejścia 10.11.2014.

<sup>20</sup> Adrianna Gryszka, „Mężczyzna Ofiarą Przemocy?”, źródła internetowe: <http://www.niebieskaLinia.pl/pismo/wydania/dostepne-artykuly/4961-mezczyzna-ofiara-przemocy>; data wejścia: 14.11.2014.

Pośród odnotowanych przypadków zaobserwowano natomiast wzrastającą tendencję wiktyimizacji mężczyzn (to oni stają się coraz częściej ofiarami przemocy). Przyczyny tego zjawiska mogą być jednak różne: zarówno wzrost agresywności kobiet, jak i zwiększenie się świadomości społecznej związanej z przemocą, czy też społeczne przekształcenie wzorca relacji intymnych. Analiza tego zjawiska jest kłopotliwa również z tego względu, że podczas badań nie uwzględniono relacji, w jakich sprawcy pozostawali względem ofiar<sup>21</sup>. Ponadto, poważnym problemem dla mężczyzn padających ofiarami przemocy jest ośmieszanie i bagatelizowanie ich doświadczeń związane ze społeczną dominacją stereotypu „silnego mężczyzny”, który nie powinien pozwolić na takie traktowanie ze strony partnerki<sup>22</sup>.

Procent zgonów w wyniku zastosowania przemocy domowej jest znacznie niższy wśród mężczyzn niż wśród kobiet. WHO podaje, że w skali świata 38% (w niektórych krajach nawet 70%) morderstw kobiet dokonują ich intymni partnerzy<sup>23</sup>. Statystyki są jednak niepewne, bo wiele zgonów wynikających ze stosowania przemocy domowej odnotowuje się jako samobójstwa lub wypadki. Jednakże, co jest badawczo intrygujące, nie udało mi się znaleźć globalnych statystyk dla mężczyzn<sup>24</sup>.

Przemoc seksualna często, lecz nie zawsze, skorelowana jest z przemocą między partnerami intymnymi. Napaść na tle seksualnym jest jednym z najrzadziej zgłaszanych przestępstw z użyciem przemocy, zaś po jej zgłoszeniu dochodzi częstokroć do jej bagatelizowania na różne sposoby przez policję<sup>25</sup>. Jednakże tego typu przestępstwa nie są rzadkością. Często to ofiary są obwiniane z powodu tak zwanych ryzykownych zachowań. Podczas badań socjologicznych w grupie studentów college'u respondenci wyrazili pogląd,

---

<sup>21</sup> Ibidem; należy też pamiętać, że różnice w wynikach mogą mieć źródło w przyjętej metodologii badań.

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> Źródła internetowe: <http://www.who.int/mediacentre/factsheets/fs239/en/>; data wejścia: 8.05.2014.

<sup>24</sup> Por. Katherine S. Van Wormer, Albert R. Roberts, *Death by domestic Violence: Preventing the Murders and Murder-suicides*, ABC-CLIO, Westport, 2009, s. 104.

<sup>25</sup> Ibidem, ss. 394/5.



że jeżeli kobieta została zgwałcona podczas samotnego spaceru w nocy, to nie ma czemu się dziwić – jest winna, wszak powinna być bardziej świadoma możliwych zagrożeń podczas nocnego spaceru. Z uwagi na takie przekonania, stanowiące treść moralności instytucjonalnej, a w rozpatrywanym przeze mnie przypadku również przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, tylko około połowa zgłaszanych gwałtów kończy się aresztowaniem agresorów (gwałcicieli), jedynie 22% aresztowanych otrzymuje wyroki (orzeczenia skazujące), a 66% z nich to wyroki więzienne (przeciętnie mniej niż 10 lat, ale w praktyce osadzeni odsiadują zazwyczaj mniej niż 5 lat)<sup>26</sup>. Wbrew panującym stereotypom seksualnych agresorów, większość gwałtów jest dokonywana przez ludzi znanych ofiarom – według statystyk w 60%; a ponadto, do tych czynów często dochodzi w domach ofiar (26%) lub kogoś znajomego (33,6%)<sup>27</sup>.

Opisana powyżej sytuacja związana jest ze stereotypami płciowymi dotyczącymi seksualności, które zakładają uległość kobiet. Podwójne standardy nakładające na kobiety, odpowiedzialność za akty seksualne, a jednocześnie przyzwalające czy wręcz nakazujące realizowanie swoich potrzeb seksualnych mężczyznom (o ile te potrzeby mieszczą się w heteronormatywnych standardach) sprzyjają obwinianiu ofiar przemocy seksualnej i usprawiedliwieniu sprawców<sup>28</sup>.

Szczególnym typem przestępstw seksualnych jest gwałt małżeński, który ma bardziej dewastujący wpływ na ofiarę niż gwałt dokonany przez nieznanego, ponieważ szanse ofiary na ucieczkę od sprawcy są ograniczone, a doświadczenia ofiary, zarówno sprzed napaści jak i samego gwałtu, rzutują na relację z agresorem. Ofiara pozostająca w związku ze sprawcą może winić siebie, lub być obwiniana przez innych, za swoją sytuację w stopniu jeszcze większym niż ma to miejsce w wypadku gwałtów dokonanych przez

<sup>26</sup> Ibidem, s. 396.

<sup>27</sup> Ibidem, ss. 398/9.

<sup>28</sup> Por Claire M. Renzetti, Daniel J. Curran (red.), *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, tłum. Agnieszka Gromkowska-Melosik, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 398 oraz M. Diane Clark & Marjorie H. Carroll, „Acquaintance Rape Scripts of Women and Men: Similarities and Differences”, *Sex Roles*, Vol. 58, 2008 (ss. 616–625).

nieznajomego<sup>29</sup>. Dokładne statystyki dotyczące tego problemu nie są znane (niektóre badania wskazują, że zdarza się to w 9-14% małżeństw), ale wiadomo, że gwałt małżeński występuje razem z innymi formami przemocy domowej i jest zjawiskiem powtarzalnym. Rozpoznanie, regulacje prawne i samo badanie tego rodzaju przemocy rozpoczęło się stosunkowo niedawno. W wielu zachodnich krajach prawo zakazujące gwałtu małżeńskiego wprowadzono późno, w drugiej połowie XX wieku<sup>30</sup>. Choć obecnie prawo uznaje gwałt małżeński za przestępstwo, to nadal istnieją problemy zarówno z poprawną oceną ilości gwałtów małżeńskich, jak i z instrumentami ich prawnego ścigania<sup>31</sup>.

Ponieważ zainteresowanie społeczne przemocą seksualną skupia się na czynach dokonywanych przez mężczyzn, to problem przemocy seksualnej, której sprawczyniami są kobiety jest pomijany. Problem agresji seksualnej kobiet pozostaje niedostrzegany przez społeczeństwo, również z uwagi na tradycyjne ujęcie mężczyzn jako aktywnych, a kobiet jako pasywnych w sferze seksualnej<sup>32</sup>. W zasadzie brakuje nawet języka do opisywania wiktyimizacji mężczyzn przez kobiety, co rzutuje na wyniki przeprowadzanych ankiet badawczych<sup>33</sup>. Brak słownictwa pozwalającego opisywać napaści na tle seksualnym dokonywane przez kobiety wpływa na prawne instrumenty (lub ich brak) ścigania przestępczyń. Jest to również jeden z powodów niskiego, nawet mniej niż 6%<sup>34</sup>, odsetka mężczyzn padających ofiarami gwałtu według starszych statystyk – a tymczasem nowsze badania wskazują

<sup>29</sup> Kersti Yllo, *Marital Rape*, Battered Women Justice Project, Minneapolis 1996, ss. 5-6.

<sup>30</sup> Źródła Internetowe: [http://en.wikipedia.org/wiki/Marital\\_rape](http://en.wikipedia.org/wiki/Marital_rape); data wejścia: 12.06.2014.

<sup>31</sup> Claire M. Renzetti, Daniel J. Curran, *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, op. cit., s. 400.

<sup>32</sup> Michelle Davies, „Male sexual assault victims: a selective review of the literature and implications for support services”, *Aggression and violent behavior*, Vol. 7, Issue 3, 2002 (ss. 203–214), s. 206.

<sup>33</sup> Hanna Rosin, „When Men are Raped”, źródła internetowe: [http://www.slate.com/articles/double\\_x/doublex/2014/04/male\\_rape\\_in\\_america\\_a\\_new\\_study\\_reveals\\_that\\_men\\_are\\_sexually\\_assaulted.html](http://www.slate.com/articles/double_x/doublex/2014/04/male_rape_in_america_a_new_study_reveals_that_men_are_sexually_assaulted.html); data wejścia: 10.05.2014.

<sup>34</sup> Claire M. Renzetti, Daniel J. Curran, *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, op. cit., s. 397.

38% odsetek takich przypadków, ponadto 46% ofiar wskazuje kobiety jako sprawców<sup>35</sup>.

Jak wynika z badań antropologicznych, przemoc seksualna związana jest z panującymi w danym społeczeństwie rolami płciowymi – społeczności wolne od gwałtu charakteryzują się egalitarnymi relacjami między płciami, czyli takimi, w których nie występuje społeczno-ekonomiczne uzależnienie kobiet od mężczyzn<sup>36</sup>.

W „Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej” wyraźnie została zaznaczona rola istniejących stereotypów i ról płciowych w procesie kształtowania zjawiska doznawania przez kobiety przemocy<sup>37</sup>, ponadto ta kwestia omawiana jest w licznych opracowaniach naukowych. Nadal jednak jest to kontrowersyjny problem społeczny. Widoczny chociażby na przykładzie debaty w polskim sejmie i mediach, wywołanej sprzeciwem wobec przyjęcia wspomnianej konwencji w Polsce<sup>38</sup>.

## 2. Przemoc w przestrzeni publicznej

Przemoc fizyczna i psychologiczna wobec kobiet przez długi czas nie była uważana za problem godny artykulacji w języku praw człowieka. Pomimo przyjęcia przez Narody Zjednoczone w 1979 roku Konwencji w Sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet (CEDAW), przemoc ta oraz tolerancja wobec niej ze strony urzędników i społeczeństwa są wciąż powszechne<sup>39</sup>. W wyniku działań

<sup>35</sup> Hanna Rosin, *When Men are Raped*, op. cit.

<sup>36</sup> Peggy R. Sanday, “Rape and Sexual Coercion”, in: Neil J. Smelser and Paul B. Baltes (eds.), *International Encyclopedia of Social and Behavioral Sciences*, Elsevier Science Ltd., Amsterdam, 2001, s. 12748.

<sup>37</sup> *Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowe*, tłumaczenie na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady ministrów, źródła internetowe: [http://amnesty.org.pl/uploads/media/konwencja\\_przemoc\\_wobec\\_kobiet.pdf](http://amnesty.org.pl/uploads/media/konwencja_przemoc_wobec_kobiet.pdf); data wejścia: 30.10.2014.

<sup>38</sup> „Posłowie opóźniają przyjęcie konwencji o zwalczaniu przemocy. Część posłów PO wspiera opozycję”, data: 21.10.2014, źródła internetowe: [http://wyborcza.pl/1,75478,16842908,Poslowie\\_opozniaja\\_przyjecie\\_konwencji\\_o\\_zwalczaniu.html](http://wyborcza.pl/1,75478,16842908,Poslowie_opozniaja_przyjecie_konwencji_o_zwalczaniu.html); data wejścia: 10.11.2014

<sup>39</sup> Źródła Internetowe: <http://www.un.org/womenwatch/daw/cedaw/>; data wejścia 14.06.2014.

Globalnej Kampanii na rzecz Praw Człowieka Kobiet (*Global Campaign for Women's Human Rights*) i Wiedeńskiego Trybunału dla Praw Człowieka Kobiet (*Vienna Tribunal for Women's Human Rights*) w ostatnich dwóch dekadach XX wieku ustalono, że przemoc wobec kobiet nie była dotychczas traktowana jako problem systemowego podporządkowania kobiet, ale jako kwestia indywidualna, a zatem zjawisko podporządkowania kobiet nie było postrzegane jako naruszanie ich praw człowieka<sup>40</sup>. Także obecnie w prasie często pojawiają się doniesienia o zachodzących w świetle prawa, lub za cichym przyzwoleniem władz, aktach przemocy przeciw kobietom, dokonywanych ze względu na płeć, zwłaszcza w Afryce, Południowo-Wschodniej Azji i krajach arabskich. Przykładem może być stosowanie publicznej chłosty wobec kobiet w Sudanie<sup>41</sup> (jednym z krajów, który nadal nie ratyfikował CEDAW).

Niektóre formy przemocy wobec kobiet, do których dochodzi zwłaszcza na wojnach, zaczęto powszechnie łączyć z łamaniem praw człowieka dopiero w 1993 roku, kiedy media w zachodnich społeczeństwach zaczęły informować o systematycznej przemocy (bardzo brutalnej, również seksualnej) dokonywanej podczas konfliktu zbrojnego w byłej Jugosławii<sup>42</sup>. Przemoc seksualna w kontekście konfliktów zbrojnych nabiera wszak charakteru publicznego. Wpływ gwałtu na ofiarę jest niezwykle dewastujący ze względu na utratę kontroli nad swoim losem i ciałem. W związku z tym jest to skuteczny sposób nie tylko na poniżenie ofiary i wyznaczenie pozycji zdobywcy i podbitego, ale również na złamanie woli ofiary. Ponadto, skutkiem gwałtu wojennego oraz zniewolenia seksualnego było rodzenie dzieci o pożądanym pokrewieństwie i zapewnianie w ten sposób kontroli

---

<sup>40</sup> Sheila Dauer, "Indivisible or Invisible, Women's Human Rights in the Public and Private Sphere", in: Marjorie Agnosín (ed.), *Women, Gender and Human Rights: A Global Perspective*, Rutgers University Press, New Brunswick, 2001, s. 68.

<sup>41</sup> Maha El-Sanosi, "The Violation of Women's Right's in Sudan: In the Name of the Law", źródła internetowe: <http://thinkafricapress.com/sudan/violence-against-women-and-sudans-article-152>; data wejścia: 15.06.2014.

<sup>42</sup> Claire M. Renzetti, Daniel J. Curran, *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, op. cit., ss. 410-411.

nad zdobytymi terenami i podbitą ludnością<sup>43</sup>. Nie bez znaczenia jest też fakt, że ten rodzaj wiktyimizacji jest bardzo silnie sfeminizowany, co wywołuje dodatkowy negatywny efekt psychologiczny na mężczyznach, którzy padają jego ofiarami. Często przemoc seksualna wobec kobiet podczas konfliktów zbrojnych jest stosowana jako strategia poniżania mężczyzn, którzy są postrzegani jako słabi lub pozbawieni wartości, w wypadkach, gdy nie udało im się zapewnić ochrony „swoim kobietom”.<sup>44</sup> Różne formy przemocy seksualnej były i przynajmniej w niektórych krajach są nadal stosowane jako tortury w więzieniach w celu pacyfikacji więźniarek, wymuszenia zeznań lub też więźniarki padają ofiarą takiej przemocy ze strony nadużywających swojej pozycji strażników<sup>45</sup>.

Kolejnym problemem jest ujęcie gwałtu jako przestępstwa przeciw czci kobiety, co implikuje, że kobieta zostaje w jego efekcie pozbawiona godności i staje się też mniej wartościową jednostką. Płynący z czynu „wstyd” spada na ofiarę oraz na osoby z nią związane. Równocześnie łączyło się to (i w niektórych miejscach nadal się łączy) z brakiem uznania gwałtu jako przestępstwa, którego głównym składnikiem jest przemoc fizyczna<sup>46</sup>.

Doświadczenia kobiet podczas wojen, zwłaszcza kobiet aktywnie walczących, są bardzo często pomijane lub zmieniane tak, by pasowały do istniejących wzorców ról płciowych. Przykładem takiej sytuacji jest choćby historia Aidy Lafuente (1915-1934), hiszpańskiej rewolucjonistki. Źródła na jej temat zgadzają się, że na różne sposoby wspomagała rewoltę w październiku 1934 roku w Olvedo, w tym poprzez walkę zbrojną, i że nie przeżyła powstania. Ponieważ bano się, że zainspiruje inne kobiety do wzięcia losu we własne ręce, a jednocześnie chciano wykorzystać jej przykład w celu zebrania poparcia politycznego, komentatorzy uciekli się do przedstawiania jej we „właściwej” dla kobiety

<sup>43</sup> Ibidem, ss. 410-411.

<sup>44</sup> „Sexual violence and armed conflicts: United Nations Response”, źródła internetowe: <http://www.un.org/womenwatch/daw/public/w2apr98.htm#part2>; data wejścia: 11.11.2014.

<sup>45</sup> Sheila Dauer, *Indivisible or Invisible, Women's Human Rights in the Public and Private Sphere*, op. cit., s.70.

<sup>46</sup> Ibidem.

roli. Ukazywano ją jako symbol czystości i macierzyństwa (pomimo że w ogóle nie była matką). Z aktywnej uczestniczki stała się bierną ofiarą<sup>47</sup>. Pomimo jej radykalnych działań pamięć po niej została wykorzystana do wzmocnienia tradycyjnej roli kobiety w społeczeństwie.

W kulturze zachodniej przemoc i wojna były postrzegane jako męskie domeny do tego stopnia, że sprzeciwiano się dopuszczeniu kobiet do dyskusji nad nimi, nawet gdy kobiety chciały się zaangażować w powstrzymanie przemocy wojennej. Już sam dyskurs i upoważnienie do podejmowania decyzji dotyczących przemocy stanowią istotny składnik męskiej roli społecznej. Dlatego włączenie się do debaty o wojnie i pokoju oznaczało wkroczenie do sfery mężczyzn i zburzenia tradycyjnego podziału na role związane z płcią. Tą sytuację można zilustrować przykładami biografii aktywistek pacyfistycznych w Niemczech, działających w ostatnich dekadach XIX wieku i pierwszej połowie XX wieku, takich jak Klara Marie Fassbinder (1890-1974), czy Margarethe Lenore Selenka (1860-1922), które zetknęły się z bardzo negatywnym odzewem ze strony mężczyzn<sup>48</sup>.

Kolejnym kontekstem, w którym pojawia się przemoc, jest przestępczość i egzekwowanie prawa. Badania wykazały, że kobiety-przestępczynie nie identyfikują się z ruchem kobiecym, wprost przeciwnie, często zgadzają się z tradycyjnymi rolami płciowymi. Natomiast jako element strategii obronnej wykorzystują udawanie „twardych” i „złych” kobiet<sup>49</sup>. Te kobiety nie próbują poprzez swoje zachowanie podważać istniejących ról, choć zdają sobie sprawę, że ich zachowanie tym rolom nie odpowiada. Wręcz przeciwnie, wolą umacniać istniejący stan rzeczy. Jest to sposób na adaptację do rzeczywistości zdefiniowanej przez mężczyzn uzasadniających istniejący porządek w oparciu o agresję.

<sup>47</sup> Brian D. Bunk, „Revolutionary Warrior And Gendered Icon Aida Lafuente and the Spanish Revolution of 1934”, *Journal of Women's History*, Vol. 15, No. 2 (Summer), 2003 (ss. 99–122), ss. 99-101.

<sup>48</sup> Jennifer Anne Davy, „Pacifist Thought And Gender Ideology In The Political Biographies Of Women Peace Activists In Germany”, 1899–1970”, *Journal of Women's*, Vol. 13, No. 3 (Autumn), 2001 (ss. 34-47), ss. 39-41.

<sup>49</sup> Claire M. Renzetti, Daniel J. Curran, *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, op. cit., ss. 363-364.

Szeroko rozpowszechniona, tak zwana hipoteza rycerskości (lub paternalizmu) zakłada, że kobiety zatrzymane i poddane systemowi sprawiedliwości zostaną potraktowane względnie łagodnie<sup>50</sup>. Odsetek kobiet w więzieniach i kobiet skazanych na śmierć jest zdecydowanie niższy, jednak badania prowadzone w Stanach Zjednoczonych wykazały, że nie jest to związane z pobłażliwością sądów. W społecznym odbiorze informacji dotyczących (nad)użycia przemocy dominuje przekonanie, że kobiety podlegają preferencyjnemu traktowaniu, choć nie ma to odzwierciedlenia w rzeczywistości<sup>51</sup>.

Kobiety w policji i służbie więziennej z racji wykonywania ról zawodowych stykają się z przemocą. Mężczyźni pracujący w policji uważają, że skuteczność policjantek w trakcie akcji jest uzależniona od ich ciała – kobiece ciało uważane jest za słabsze i delikatniejsze. Mężczyźni natomiast nie widzą takiej zależności u swoich kolegów (przecież nie wszyscy mężczyźni są jednakowo sprawni<sup>52</sup>). Badania dotyczące agresji wskazują, że kobiety wykonujące pracę w policji przeważnie realizują ją w mniej agresywnym stylu niż mężczyźni<sup>53</sup>, ale pomijają fakt, iż na styl wykonywania pracy wpływa wiele czynników.

Wiele kobiet w różnych częściach świata cierpi z powodu gróźb i ataków skierowanych przeciw nim ze strony osób i grup sprzeciwiających się ich działalności politycznej i społecznemu uczestnictwu. Uznanie dla tych doświadczeń często jest uwarunkowane innymi politycznymi celami. Na przykład przemoc, z którą spotykają się aktywistki feministyczne w krajach islamskich, posiada uznanie na Zachodzie i jest wykorzystywana jako uzasadnienie interwencji militarnej w tych krajach, przy jednoczesnym braku uznania dla ofiar tych interwencji. Zilustrować można to przykładem pakistańskiej aktywistki na rzecz edukacji dzieci i praw kobiet, laureatki Pokojowej Nagrody Nobla, Malali Yousafzai. Choć jej starania na rzecz praw kobiet spotykają się z ogromnym aplauzem, a cierpienie spowodowane nieudanym zamachem ze strony Talibów ze współczuciem, to jej prośby o zaprzestanie ataków dronów,

<sup>50</sup> Ibidem, s. 368.

<sup>51</sup> Ibidem, s. 381.

<sup>52</sup> Ibidem, s. 372.

<sup>53</sup> Ibidem, s. 373.

w których giną niewinni ludzie, w tym kobiety i dziewczynki, i które podsycają radykalne przekonania islamskich terrorystów, są zazwyczaj pomijane<sup>54</sup>.

Często zapomina się, że również w krajach zachodnich kobiety pragnące uczestniczyć w życiu społecznym, zwłaszcza w sferach postrzeganych jako tradycyjnie męskie, narażone są na groźby i użycie wobec nich przemocy. W październiku bieżącego roku (2014) Komentatorki mediów, Anita Sarkeesian, musiała odwołać wykład z powodu gróźb, które otrzymały władze Uniwersytetu Stanowego w Utah, zapowiadających atak przy użyciu broni palnej i materiałów wybuchowych wobec niej samej i publiczności<sup>55</sup> (wcześniej, w tym samym roku, Sarkeesian i inne kobiety związane z branżą gier musiały opuścić swoje domy z powodu gróźb wobec nich i ich rodzin<sup>56</sup>). Anonimowy sprawca odwoływał się do masakry w Montrealu<sup>57</sup>. Wykład miał dotyczyć seksistowskich tendencji w grach komputerowych, również tych związanych z przemocą.

## Konkluzje

Zasadniczy problem w badaniu kobiecej agresji wynika z faktu, że większość badaczy opisuje przemoc wśród kobiet jedynie w nawiasach lub przypisach, gwoi skupienia się na przemocy mężczyzn, zgonie z założeniem, że kobiety są mniej agresywną płcią. W związku z tym wiele studiów nad fenomenem agresji dotyczy prawie wyłącznie mężczyzn<sup>58</sup>. Sytuacja ta powoli zmienia się, wraz ze zmianami kulturowego pojęcia płci.

---

<sup>54</sup> Anita Kumar „Nobel Prize winner Malala told Obama U. S. drones attacks fuel terrorism” 10.10.2014, źródła internetowe: [http://www.mcclatchydc.com/2014/10/10/242968\\_nobel-prize-winner-malala-told.html?rh=1](http://www.mcclatchydc.com/2014/10/10/242968_nobel-prize-winner-malala-told.html?rh=1); data wejścia: 16.11.2014.

<sup>55</sup> Eliana Dockterman, “What Is #GamerGate and Why Are Women Being Threatened About Video Games?”, źródła internetowe: <http://time.com/3510381/gamergate-faq/>; data wejścia 19.10.2014.

<sup>56</sup> Ibidem.

<sup>57</sup> Źródła internetowe: [http://en.wikipedia.org/wiki/%C3%89cole\\_Polytechnique\\_massacre](http://en.wikipedia.org/wiki/%C3%89cole_Polytechnique_massacre), data wejścia 19.10.2014

<sup>58</sup> Paul Luci, MarryAnn Beanneninger, “Agression by women: Mores, myths, and methods”, in: Robert Beanneninger (ed.), *Targets of violence and aggression*, Amsterdam, New York, Oxford, Tokyo, North Holland, 1991, s. 401.



Gdy świadomość agresji kobiet jest ograniczona przez mit o tym, że nie powinny być one agresywne, to perswazyjność tego mitu może wpływać na normy społeczne regulujące zachowanie kobiet i mężczyzn<sup>59</sup>.

Badania Ann Frodi z 1977, dotyczące reakcji na przemoc u kobiet i mężczyzn, wykazały, że kobiety przejawiają większe poczucie winy i niepewność (*anxiety*) wobec przemocy, którą wyrządziły. Wiąże się to z ich świadomością odejścia od oczekiwań społecznych wynikających z roli płciowej<sup>60</sup>. Kobiety stosują różne strategie w celu usprawiedliwienia swych czynów. Na przykład mogą określić przemoc jako element obrony przed przeciwnikiem, albo reinterpretować akt przemocy jako akt współczucia, chroniący kogoś dla nich ważnego, przy założeniu, że spotka się to ze zrozumieniem społecznym<sup>61</sup>. Paul Luci i MarryAnn Beanninger<sup>62</sup> wskazują, że „agresja kobiet wychodzi na powierzchnię w społecznie akceptowanych lub anonimowych sytuacjach”<sup>63</sup>, tym bardziej, że „kobiety są bardziej narażone na rekryminację i odwet niż mężczyźni”<sup>64</sup>.

Kobiety nie zawsze są świadome potencjału agresji, który w nich drzemie<sup>65</sup>. Jak przytaczają Luci i Beaninger, zdarzają się sytuacje, w których przejawy kobiecej agresji i zdecydowanych akcji postrzegane są przez mężczyzn jako objawy hysterii i psychicznego załamania, w odróżnieniu od własnych reakcji, które miałyby się charakteryzować zachowaniem spokoju. Natomiast kobiety w tych sytuacjach wskazują, że sposób działania mężczyzn był nieefektywny. W związku z tym Luci i Beaninger stawiają problem następująco: „Czy ci mężczyźni mogą zachowywać się w ten sposób, aby wzmocnić przekonanie o nieasertywnych, nieefektywnych histeryzujących kobietach?”<sup>66</sup> Wszak agresja postrzegana jest często jako manifestacja siły, natomiast histeria odbierana jest jako oznaka niezaradności i słabości.

<sup>59</sup> Ibidem, s. 408.

<sup>60</sup> Ibidem, s. 404.

<sup>61</sup> Ibidem, s. 404.

<sup>62</sup> Ibidem, ss. 405-406.

<sup>63</sup> Ibidem, ss. 405-406.

<sup>64</sup> Ibidem, s. 406.

<sup>65</sup> Ibidem, ss. 431-432.

<sup>66</sup> Ibidem, s. 432.

Być może mężczyźni po prostu odbierają zachowanie kobiet zgodnie z panującym stereotypem. Podobne zachowania mogą w związku z tym zostać zinterpretowane jako oznaki różnych stanów wewnętrznych w zależności od tego, kto je przejawia – jako przejaw agresji lub manifestacja siły mężczyzny i jako histeria czy przejaw słabości kobiety.

Nauki biologiczne nie tłumaczą ani źródła przemocy, ani mechanizmów jej społecznego funkcjonowania. Owszem nauki biologiczne oferują opis mechanizmów fizjologicznych odpowiedzialnych za agresję i przemoc, a nawet różnic u kobiet i mężczyzn, ale mechanizmy te nie są wrodzone lecz ukształtowane kulturowo – wrodzone różnice są powiększane w procesie socjalizacji<sup>67</sup>. Również przełożenie stanów fizjologicznych na działania dokonuje się poprzez wzorce zaczerpnięte z kultury<sup>68</sup>.

Przemoc używana jest w celu ustalenia hierarchii między ludźmi. Ofiara znajduje się na niższej pozycji niż sprawca i ogranicza to, wraz z innymi skutkami użycia przemocy, psychologicznymi bądź fizycznymi, możliwości społecznego uczestnictwa ofiary. Społeczno-kulturowa konstrukcja płci żeńskiej powiązana jest z wzorcami stosowania przemocy wobec kobiet. Domniemana pokojowa, nieagresywna natura kobiet, oraz brak uznania kobiecych aktów przemocy skazują kobiety (w narracjach) na rolę ofiar, bądź biernych obserwatorów. Podtrzymywanie takich przekonań utrzymuje kobiety w pozycji poddania i ogranicza skuteczność ich działań.

Aby osiągnąć zamierzony skutek, działania mające na celu ograniczenie przemocy wobec kobiet i jej negatywnych skutków społecznych muszą obejmować edukację na ten temat i transformację kultury, w której zawierają się wzorce przemocy, a role sprawców i ofiar są już rozdane. Taka przemiana wymaga uznania kobiecej przemocy oraz

---

<sup>67</sup> Lise Elliott, *Pink Brain, Blue Brain: How Small Differences Grow Into Troublesome Gaps – And What We Can Do About It*, Oneworld Publications, Oxford, 2012. Należy dodać, że czynnikiem biologicznym przypisuje się nadmierną wagę umacniając w ten sposób istniejące role płciowe.

<sup>68</sup> Analizy wpływu „naturalnej fizycznej przewagi mężczyzn” na większe wśród nich użycie przemocy wymagałoby udowodnienia istnienia takiej przewagi poza androcentrycznymi wzorcami interpretacji i wpływem kultury na rozwój ciał kobiet i mężczyzn, więc wątek ten został w niniejszym tekście pominięty.

zaangażowania kobiet w dyskurs dotyczący wszelkich przejawów nadużywania siły.

Istniejące role płciowe zniekształcają społeczny odbiór kobiecych doświadczeń z przemocą i kreują mylne uznanie, dla przemocy wobec kobiet i przemocy dokonywanej przez kobiety, które wzmacnia istniejące role płciowe. W ten sposób kulturowa konstrukcja płci jest jednym ze źródeł przemocy wobec kobiet, poddaje wzorce tej przemocy, a także negatywnie wpływa na możliwości ochrony ucieczki ofiary przed przemocą.

Badanie stosunków uznania wynikających z braku społecznej świadomości na temat przemocy wobec kobiet oraz stereotypów i mitów dotyczących kobiecej nieagresywności a także związane z tym ograniczenie możliwości społecznego uczestnictwa kobiet, może zostać zrealizowana przy pomocy narzędzi teoretycznych zaproponowanych przez Nancy Fraser. Takie ujęcie jest zasadne ze względu na przedstawione powyżej problemy kobiet, których adekwatnej konceptualizacji można dokonać w oparciu o koncepcje Amerykańskiej badaczki. Analiza zjawisk związanych z kobiecymi doświadczeniami przemocy w trzech wymiarach koncepcji Fraser może rzucić nowe światło na zagadnienie przeszkód stojących na drodze do emancypacji kobiet.

## Literatura

- Bernardes Marcia Nina, “Domestic Violence, Discrimination and Participatory Parity: An Analysis of Brazilian Law in Light of the Theory of Democratic Justice”, in: Marek Zirk-Sadowski, Bartosz Wojciechowski, Karolina M. Cern (eds.), *Towards the Recognition of Minority Groups. Legal and Communication Strategies*, Ashgate, Farnham 2014.
- Breines Wini, Gordon Linda, „The New Scholarship on Family Violence”, *Signs*, Vol. 8, No. 3 (Spring), 1983 (ss. 490-531).
- Clark M. Diane, Carroll Marjorie H., „Acquaintance Rape Scripts of Women and Men: Similarities and Differences”, *Sex Roles*, Vol. 58, 2008 (ss. 616–625).
- Bunk Brian D., „Revolutionary Warrior And Gendered Icon Aida Lafuente and the Spanish Revolution of 1934”, *Journal of Women’s History*, Vol. 15, No. 2 (Summer) 2003 (ss. 99–122).
- Cook Philip W., *Abused Men: The Hidden Side of Domestic Violence*, ABC-CLIO, Westport 2009.

- Dauer Sheila, "Indivisible or Invisible, Women's Human Rights in the Public and Private Sphere", in: Marjorie Agnosin (ed.), *Women, Gender and Human Rights: A Global Perspective*, Rutgers University Press, New Brunswick 2001.
- Davies Michelle, „Male sexual assault victims: a selective review of the literature and implications for support services”, *Aggression and violent behavior*, Vol. 7, Issue 3, 2002 (ss. 203–214).
- Davy Jennifer Anne, „Pacifist Thought And Gender Ideology In The Political Biographies Of Women Peace Activists In Germany”, 1899–1970, *Journal of Women's*, Vol. 13, No. 3 (Autumn) 2001 (ss. 34-47).
- Dockterman Eliana, „What Is #GamerGate and Why Are Women Being Threatened About Video Games?”, źródła internetowe: <http://time.com/3510381/gamergate-faq/>; data wejścia 19.10.2014.
- Elliott Lise, *Pink Brain, Blue Brain: How Small Differences Grow Into Troublesome Gaps – And What We Can Do About It*, One-world Publications, Oxford 2012.
- El-Sanosi Maha, „The Violation of Women's Right's in Sudan: In the Name of the Law”, źródła internetowe: <http://thinkafricapress.com/sudan/violence-against-women-and-sudans-article-152/>; data wejścia: 15.06.2014.
- Fraser Nancy, „Social Justice in the Age of Identity Politics: Redistribution, Recognition and Participation”, in: Grethe B. Peterson (ed.), *The Tanner Lectures on Human Values*, Vol. 19. University of Utah Press, Salt Lake City 1998.
- Fraser Nancy, „Reframing Justice in A Globalizing World”, *New Left Review*, Vol. 36, (November – December), 2005 (ss. 69-88).
- García-Moreno Claudia (red.), *Addressing violence against women and achieving the Millennium Development Goals*, World Health Organization Press, Genewa, 2005.
- Giddens Anthony, *Sociology*, Polity Press, Cambridge 2006.
- Honneth Axel, *Walka o uznanie. Moralna gramatyka konfliktów społecznych*, tłum. Jakub Duraj, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2012.
- Gryszka Adrianna, „Mężczyzna Ofiarą Przemocy?”, źródła internetowe: <http://www.niebieskalinia.pl/pismo/wydania/dostepne-artykuly/4961-mezczyzna-ofiara-przemocy/>; data wejścia: 14.11.2014.
- Kelly Liz, Westmarland Nicole, *Domestic Violence Perpetrator Programmes Steps To Change Executive Summary*, January 2015, źródła internetowe: <http://respect.uk.net/wp-content/uploads/2015/01/Project-Mirabal-executive-summary-EMBARGO-00.01-MONDAY-12-JANUARY-2015.pdf>; data wejścia: 23.01.2015.

- Kumar Anita, „Nobel Prize winner Malala told Obama U. S. drones attacks fuel terrorism” 10.10.2014, źródła internetowe: [http://www.mcclatchydc.com/2014/10/10/242968\\_nobel-prize-winner-malala-told.html?rh=1](http://www.mcclatchydc.com/2014/10/10/242968_nobel-prize-winner-malala-told.html?rh=1); data wejścia: 16.11.2014.
- Luci Paul, Beanneninger MarryAnn, “Agression by women: Mores, myths, and methods”, in: Robert Beanneninger (ed.), *Targets of violence and aggression*, Amsterdam, New York, Oxford, Tokyo, North Holland 1991.
- Ludberger-Love Paula K., Wilkerson D. Karen, “Battered Women”, in: Paula K. Lundberg-Love, Shelly L. Marmion (eds.), *„Intimate” Violence Against Women: When Spouses, Partners, Or Lovers Attack*, Greenwood Publishing Group, Westport 2006.
- Nowak Ewa, Cern Karolina M., *Ethos w życiu publicznym*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Oleński Józef, Dmochowska Halina (red.), *Kobiety w Polsce*, Główny Urząd Statystyczny, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2007, ss. 247-248. Źródła Internetowe: [http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/Kobiety\\_w\\_Polsce.pdf](http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/Kobiety_w_Polsce.pdf); data wejścia 10.11.2014
- Renzetti Claire M., Curran Daniel J. (red.), *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, przeł. Agnieszka Gromkowska-Melosik, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2008.
- Rosin Hanna, “When Men are Raped”, źródła internetowe: [http://www.slate.com/articles/double\\_x/doublex/2014/04/male-rape\\_in\\_america\\_a\\_new\\_study\\_reveals\\_that\\_men\\_are\\_sexually\\_assaulted.html](http://www.slate.com/articles/double_x/doublex/2014/04/male-rape_in_america_a_new_study_reveals_that_men_are_sexually_assaulted.html); data wejścia: 10.05.2014.
- Sanday Peggy R. Sanday, “Rape and Sexual Coercion”, in: Neil J. Smelser and Paul B. Baltes (eds.), *International Encyclopedia of Social and Behavioral Sciences*, Elsevier Science Ltd., Amsterdam 2001.
- Wojciechowski Bartosz, *Interkulturowe prawo karne. Filozoficzne podstawy karania w wielokulturowych społeczeństwach demokratycznych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009.
- Wojciechowski Bartosz, „Human Rights as an Element of Mutual Recognition and Equality of Opportunity”, in: Marek Zirk-Sadowski, Bartosz Wojciechowski, Karolina M. Cern (eds.), *Towards Recognition of Minority Groups. Legal and Communication Strategies*, Ashgate, Farnham 2014.
- Van Wormer Katherine S., Roberts Albert R., *Death by domestic Violence: Preventing the Murders and Murder-suicides*, ABC-CLIO, Westport 2009.
- Yllo Kersti, *Marital Rape*, Battered Women Justice Project, Minneapolis 1996.
- Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowe*, tłumaczenie na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady ministrów, źródła internetowe: <http://amnesty.org>.

- pl/uploads/media/konwencja\_przemoc\_wobec\_kobiet.pdf; data wejścia: 30.10.2014.
- „Posłowie opóźniają przyjęcie konwencji o zwalczaniu przemocy. Część posłów PO wspiera opozycję”, data: 21.10.2014, źródła internetowe: [http://wyborcza.pl/1,75478,16842908,Poslowie\\_opozniaja\\_przyjecie\\_konwencji\\_o\\_zwalczaniu.html](http://wyborcza.pl/1,75478,16842908,Poslowie_opozniaja_przyjecie_konwencji_o_zwalczaniu.html); data wejścia: 10.11.2014
- „Sexual violence and armed conflicts: United Nations Response”, źródła internetowe: <http://www.un.org/womenwatch/daw/public/w2apr98.htm#part2>; data wejścia: 11.11.2014.
- Źródła Internetowe: [http://en.wikipedia.org/wiki/Marital\\_rape](http://en.wikipedia.org/wiki/Marital_rape); data wejścia: 12.06.2014.
- Źródła internetowe: [http://en.wikipedia.org/wiki/%C3%89cole\\_Polytechnique\\_massacre](http://en.wikipedia.org/wiki/%C3%89cole_Polytechnique_massacre); data wejścia 19.10.2014.
- Źródła internetowe: <http://www.who.int/mediacentre/factsheets/fs239/en/>; data wejścia: 8.05.2014.
- Źródła Internetowe: <http://www.un.org/womenwatch/daw/cedaw/>; data wejścia 14.06.2014.